

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lin. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesołowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna zgóry. Ogłoszenia płatne natychm. Za redakcję odpow. Władysław Wesołowski, Nowe.

Nr. 28.

Nowe, sobota 13 lipca 1929 r.

Rok VI.

Witamy Arcycypasterza

W dniu 15-go lipca 1929 r. zawita do miasta Nowego Jego Eksceleńcja Najprzewielebniejszy Duszpasterz Diecezji Chełmińskiej — Ksiądz Biskup Stanisław Wojciech Okoniewski.

Cale miasto przydziewa szatę godową, by godnie uczcić ten historyczny dzień w dziejach miasta Nowego.

— Cale katolickie społeczeństwo z najwyższym napięciem uczuć religijnych, oczekuje tej doniosłej chwili. — Bo wjeżdża tu 15 b. m. pierwszy Biskup — Polak z woli Namiestnika Chrystusowego — Ojca świętego, zarządzający Diecezją Chełmińską.

Stare mury grodu nowskiego, które pamiętają czasy Chrobrego i zwiędostwo Jagielly oraz naszą długotrwałą niewolę — i naszej Ojczyzny zmartwychwstanie — te stare mury nabiorą w dniu 15 b. m. wyjątkowo uroczystego nastroju, te mury, gdyby mogły mówić — to najbardziej wyraziłyby nam doniosłość dnia tego.

Wiemy wszystkie doskonale, że Kościół katolicki w największej mierze przyczynił się do tego, że dziś mamy wolną Ojczyznę — Polskę. W czasach naszej niewoli najbardziej podtrzymywali ducha w narodzie wierni synowie polskiego narodu — księża katolicy. Ta brać kapłańska, to byli nie tylko apostołowie Kościoła katolickiego, ale też i misjonarze narodowi.

Ks. Biskup Okoniewski, nasz Najprzewielebniejszy Arcycypasterz i Dostojny Gość, ujrzał światło dzienne dnia 21 kwietnia 1870 r. w Popowie na ziemi wielkopolskiej. Nauki pobierał w gimnazjach trzemeszeńskim oraz poznańskim, studia teologiczne odbył w Poznaniu i Gnieźnie. Dnia 23 czerwca 1895 r. otrzymał święcenie kapłańskie i z tą chwilą rozpoczął swoją ofiarną i owocną pracę duszpasterską, pełniąc ją kolejno jako młody wikariusz w Biezdrowie, jako penitencjarzusz oraz kaznodzieja przy katedrze poznańskiej, jako lektor języka polskiego w seminarjum duchownym, sekretarz konsystorski i od roku 1906, jako proboszcz w Buniu.

Na tem stanowisko ks. Okoniewski jeszcze wzmógł swoją działalność duszpasterską i narodową, która przyniosła mu wyrok sądu pruskiego, skazującego Go na 6 tygodni więzienia we Wronkach. Każdą jednak nie zdołała odwieść księdza-patrjoty od jego działalności; kontynuował ją i jako dziekan śremski i jako proboszcz kościelny i dziekan inowrocławski.

Mimo wszystko ks. Okoniewski znalazł czas i siły na wielce twórczą pracę w dziedzinie piśmiennictwa kościelnego.

Wydawał i redagował „Przegląd Kościelny”, napisał cenne dzieło, owoc poważnych studiów, „Pismo św. w dziełach ks. Piotra Skargi” oraz rozprawę p. t. „Znieprawienie

myśli polskiej”, zaś jako członek komitetu redakcyjnego wydawnictwa dzieł Ojców Kościoła tłumaczył listy św. Hieronima.

Liczne zalety i zasługi wyniosły księdza Okoniewskiego na stolec biskupi w Pelplinie. Wybór był niezwykle trafny. Diecezja chełmińska potrzebowała takiego właśnie biskupa. Niezwykła pracowitość, energia i mądrość Ks. Biskupa Okoniewskiego przyczyniły się do ożywienia życia religijnego na Pomorzu liczne wizytacje, jakich Ks. Biskup dokonał.

W osobie J. E. Ks. Biskupa Okoniewskiego, polskie i katolickie Nowe wita Księcia Kościoła, swego Arcycypasterza — i zasłużonego patrjota. Chyli się z cześcią przed Majestatem Kościoła, godnie reprezentowanym przez Najdostojniejszego Gościa.

Powitanie Arcycypasterza będzie manifestacją uczuć religijnych, ale i narodowych Nowego. Będzie też wyrazem czci i miłości, jaką katolickie i polskie Nowe żywi dla Ks. Biskupa Okoniewskiego.

Poprawa naszego bilansu handlowego.

W maju r. b. nastąpiła znaczna poprawa naszego bilansu handlowego. Saldo bierne tego bilansu zmniejszyło się z 107,8 milj. zł w kwietniu, do 45,3 milj. zł. Wypada tedy zanalizować bliżej przyczyny, które złożyły się na powyższy stan rzeczy i podać dane odnoszące się do kształtowania się naszego eksportu i importu w poszczególnych dziedzinach naszej produkcji.

Jeżeli chodzi o przywóz, który wynosił w maju r. b. 272,2, czyli o 48,9 milj. zł mniej niż w poprzednim miesiącu, to z zadowoleniem wypada stwierdzić, że zmniejszenie importu nastąpiło głównie w dziedzinie artykułów t. zw. zbędnych. Tak np. przywieziono w maju mniej (w okrągłych liczbach) o 9 milj. zł produktów spożywczych i o 18 milj. zł materiałów i wyrobów włóknistych.

Przechodząc do eksportu, należy podkreślić, że cały szereg artykułów wykazuje znaczny wzrost wywozu. Dotyczy to w pierwszym rzędzie produktów spożywczych (wzrost o ca. 15 milj. zł), materiałów i wyrobów drzewnych (11 milj. zł), odzieży, konfekcji, rur i t. p.

Jest objawem dodatnim, że poprawa stanu zatrudnienia fabryk włókienniczych w Białymstoku opiera się prawie wyłącznie na wzmożo-

nym eksporcie wyrobów na Wschód. Również utrzymuje się nadal dobra konjunktura zagraniczna dla dykt i fornierów, które wyrabia się głównie na eksport. Przemysł wkielniarski pracuje ostatnio również intensywnie, mając zapewnione dogodne warunki zbytu zagranicą. W dziedzinie produktów węglowodnych zwiększyła się sprzedaż zasad pirydynowych, wywożonych w pewnych ilościach również zagranicę. Wreszcie, eksport cementu poprawił się w ostatnim miesiącu; wysyłki skierowane były głównie do Szwecji i Lotwy, a ponadto do Ameryki Połudn. i Syrii. Natomiast inne artykuły wykazują znaczny spadek. Eksport jęczmienia, który w kwietniu był bardzo poważny, spadł w maju blisko o 50 proc. Ubytku w wywozie jęczmienia nie wynagrodził wzrost wywozu żyta, odbywający się w ramach specjalnych rządowych zwolnień od cła wywozowego. W eksporcie węgla nastąpiło przesunięcie punktu ciężkości naszego wywozu w większym niż dotąd stopniu w kierunku mniej rentownych rynków północnych przy równoczesnym spadku wysyłki na najbliższe rynki naturalne. Spadek zapotrzebowania węgla zaznaczył się szczególnie w Austrii, do której wysłano w maju o przeszło 20 proc. mniej, niż w poprzednim miesiącu. Znaczniejsze zmniejszenie wykazał również wywóz do Italji (około 28 proc.). Również w eksporcie wyrobów hutnictwa nie nastąpiła naogół znaczniejsza poprawa; ceny na rynkach zagranicznych wskutek wmagającej się stałej konkurencji obniżyły się w dalszym

ciągu, jednak tylko na mniejsze partie towarów. Huty górnośląskie wykonywały dalsze dostawy dla kolei rumuńskich i jugosłowiańskich; podobnie jak w kwietniu otrzymało jedno z przedsiębiorstw śląskich poważniejsze zamówienie z Rosji.

Pomimo poprawy w eksporcie drzewnym, wypada podkreślić, że sprzedaż zagraniczna natrafia na trudności ze względu na silną konkurencję innych krajów eksportujących. Niemcy zaś, będący głównym odbiorcą polskiego drzewa wskutek słabego ruchu budowlanego w r. b. i ciężkiej sytuacji finansowej kupują tylko niewielkie partie materiałów drzewnych. Bardziej ożywiony jest tylko wywóz drzewa do Czechosłowacji. Co się zaś tyczy cukrownictwa, to ostatnio wprawdzie ożywił się nasz eksport w tej dziedzinie, jednakowoż na rynkach światowych nastąpił w maju dalszy spadek cen cukru, będący następstwem ogólnej nadprodukcji tego artykułu. Okoliczność ta przyczyni się do dalszego pogłębienia niekorzystnej sytuacji finansowej naszego cukrownictwa, rozporządzającego w bieżącej kampanji znaczną nadwyżką eksportową cukru.

Jako objaw wybitnie anormalny należy zaznaczyć, że z powodu niedostatecznych zakupów przez przemysł krajowy eksport surowych skór cielęcych trwa nadal i że w dalszym ciągu ma miejsce import do Polski nieznacznych partij nafty sowieckiej.

Na uwagę zasługują intensywne zabiegi ostatnio poczynione w kierunku racjonalizacji eksportu polskich produktów rolnych zagranicę. Dotyczą one eksportu trzody chlewnej, bekoniów, jaj, szczeni, pierza i puchu, surowca skórzanego, słodownictwa, chmielu, ziemniaków, przetworów ziemniaczanych, ziół lekarskich i t. p.

Racjonalizacja tak ważnej dziedziny produkcji polskiej niewątpliwie przyczynić się może do poprawy naszego bilansu handlowego.

M. G.

GROBOWIEC Z PRZED 4 I PÓŁ TYSIĄCA LAT.

Ekspedycja naukowa Muzeum Brytyjskiego odkryła w miejscowości Ur w Chaldee grobowiec z kości człowieka, żyjącego przypuszczalnie około 2650 roku przed Chrystusem. Kości należały widocznie do mężczyzny, gdyż obok nich znaleziono broń z brązu, między innymi trzy olbrzymie włócznie tak wielkich rozmiarów, jakich jeszcze żadne wykopalisko dotąd nie dostarczyło. Oprócz broni w grobowcu znaleziono różne naczynia brązowe, niektóre bardzo kunsztownie wykonane, oraz około dwustu tabliczek, pokrytych pismem klinowym. Szkielet posiadał również bogate ozdoby: głowę zdobiło sześć złotych opasek, na szyi zaś zawieszono były trzy sznury składające się z paciorków złotych i drogich kamieni równych rozmiarów, na piersiach szkieletu znajdowały się cztery złote i tyleż srebrnych napierśników, wreszcie na palcach były pierścienie. Wykonanie tych ozdób świadczy o wysokim poziomie sztuki owej epoki z przed czterech i pół tysiąca lat.

SYNDYKAT DZIENNIKARZY POLSKICH W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

Po odbytych niedawno w Detroit pierwszym zjeździe dziennikarzy polskich w Stanach Zjednoczonych rozpoczęła się ożywiona akcja organizowania miejscowych Syndykatów Dziennikarzy Polskich. Ostatnio powstał nowy Syndykat w Milwaukee, zrzeszający współpracowników wszystkich pism polskich ze Stanów Wisconsin i Stevens Point.

WĘGIERSKA ARYSTOKRATKA I MURZYN — MILJONER.

Ostatnią sensacją wytwórnych kół towarzyskich Budapesztu jest ślub baronówny Edyty Greimer, córki byłego węgierskiego ministra spraw wewnętrznych z murzynom Johnem Huttenhandens, milionerem amerykańskim. Rodzice ekscentrycznej węgierki usiłowali zapobiec małżeństwu córki z czarnym dżentelmenem, gdy jednak Edyta wobec gniewu rodziców targnęła się na życie, zmuszeni byli udzielić swej zgody na ślub.

„HALKA” W RADJO AMERYKAŃSKIM.

W dniu 20 maja r. b. po raz pierwszy w Stanach Zjednoczonych „Halka” w całości nadana została przez radiostację nowojorską WEAJ i transmitowana do wszystkich większych miast Stanów Zjednoczonych, dając możliwość licznej kolonii polskiej za oceanem usłyszenia świetnej opery narodowej. Dotychczas nadawane były przez radio tylko fragmenty „Halki”.

NAJDROŻSZY NA ŚWIECIE DZIENNIKARZ SŁABO ZNA GEOGRAFJĘ.

Znaną jest rzeczą, że cudzoziemcy, nawet bardzo wybitni i znakomici, wykazują - jeśli idzie o polskę nie zwykłą wręcz niezajomość geografii. Zdawałoby się jednak, że kto jak kto, ale dziennikarze, szczególnie zaś współpracownicy wielkich pism, powinni nieco orientować się w stosunkach obecnych i wiedzieć coś niecoś o Polsce. Tymczasem, jako nowy kwiatek z winy ignorancji, przytoczyć można fakt, że naczelny redaktor prasy Hearsta, najwyżej płatny dziennikarz świata Brisban, w artykule o ruchach studenckich we Lwowie, które istniały tylko w bujnej niewątpliwie wyobraźni p. Brisbana, podaje, że owe ruchy, są zupełnie zrozumiałe wobec panujących w Rosji Sowieckiej stosunków i że rząd bolszewicki żadnymi represjami nie zdoła stłumić zarzewia buntu i słusznego niezadowolenia ludności Ukrainy, dożącej do samodzielności w oparciu o sojusz z Polską. Jak na jeden artykuł stanowczo za dużo w nim bredni, umieszczających Lwów w granicach Sowdepji.

RAZONY PIORUNEM W CZASIE NABOŻENSTWA.

Niezwykły wypadek zdarzył się pastorowi amerykańskiemu Ralphowi Allenowi z Newburgu. W czasie nabożeństwa odprawianego przez Allena w kościele uderzył piorun, gasząc wszystkie światła, za wyjątkiem jednego, znajdującego się nad głową pastora. Allen ogłuszony piorunem, doznał zaledwie lekkiego poparzenia, tracąc na chwilę przytomność. Żadnych innych szkód piorun nie wyrządził.

TAJEMNICA NASZYJNIKA Z CZARNYCH PEREŁ.

Losy rodowych klejnotów dynastji Habsburgów są tematem, podniecającym wyobraźnię ludzi w równym niemal stopniu, co śmierć arcyksięcia Rudolfa, czy tragedia rosyjskiej rodziny carskiej. Od czasu do czasu też ukazują się w prasie austriackiej i zagranicznej artykuły i wzmianki o odnalezieniu tu i owdzie poszczególnych sztuk słynnego tego skarbu. Ostatnio stała się wdzięczną gratką dla reporterów wiadomość o wpadnięciu na ślad jednego z najcenniejszych obiektów, mianowicie naszyjnika z czarnych pereł, o którego wykradzeniu mu zameldował pewien Włoch zamieszkały w Maroku.

Na odnośne artykuły w prasie zagranicznej odpowiedział jeden z bliskich przyjaciół ostatniego austriackiego cesarza, Karola, opisem losów, jakim uległy klejnoty Habsburgów i stwierdzeniem, że naszyjnik z czarnych pereł nie wchodził nigdy w skład kolekcji. Okazuje się, że do jesieni 1918 roku prywatne i rodowe klejnoty cesarza Karola i cesarzowej Zyty pozostawały w wiedeńskim Hofburgu, jako rezydencji cesarskiej. W końcu października wszelako, wobec rozpoczynających się w państwie i stolicy rewolucyjnych zamieszek, zwołali najgorliwsi monarchiści tajne zgromadzenie, do pałacu Belwederskiego, pod przewodnictwem arcyksięcia Makska celem obmyślenia sposobów zabezpieczenia losów rodziny cesarskiej i jej majątku.

Cesarz z rodziną przenieśli się do Schönbrunnu, a prywatne ich klejnoty i wartościowe przedmioty miały zostać z polecenia cesarza przewiezione przez trójkę zaufanych służących do Szwajcarii. Dwóm z tych służących udało się przedostać przez granicę przed ogłoszeniem Rzeczypospolitej Austriackiej; kiedy zaś z kolei sam cesarz zmuszony został schronienia w gościnnej Szwajcarii, znalazł klejnoty swoje i cennieści bezpiecznie złożone w skarbcu Berneńskiego Banku. Kiedy w następstwie para cesarska uciekła do Węgier po nieudanej próbie restauracji monarchizmu w Austrii, część klejnotów została utraczona wskutek nieuczciwości żony jednego z najzaufanych służących cesarza. Reszta prywatnych kosztowności ostatniej pary cesarskiej została sprzedana przez cesarową Zytę w czasie jej największego biedowania.

Dotyczy to jednak tylko klejnotów, stanowiących prywatną własność ostatniego austriackiego monarchy. Klejnoty koronne Habsburgów oglądać można w dalszym ciągu w Hofburgu wiedeńskim, gdzie wystawiony jest również na widok publiczny słynny zbiór, noszący nazwę „geistliche Schatzkammer”.

Co się tyczy osławionego naszyjnika z czarnych pereł, o którym tak rozpisyje się obecna prasa zagraniczna, nie istniał nigdy, jak bezwzględnie stwierdza w artykule swoim ów bliski przyjaciel cesarza Karola, klejnot podobny wśród kolekcji Habsburskiej.

ZUŻŁE JAKO MATERJAŁ BUDOWLANY.

Według opinii fachowców materiałem budowlanym o świetnej przyszłości są żużle z węgla, doskonale nadające się do wyrobu cegieł z pustaków, posiadających niezwykle trwałość i wysoką wartość cieplną. Dzięki tym zaletom rozpowszechniają się one szybko w kraju o wysokiej technice budowlanej, w Stanach Zjednoczonych, gdzie istnieje już kilkadziesiąt fabryk, produkujących ponad 2 miliardy cegieł i pustaków z żużli. Są one nadto bardzo lekkie, co daje też poważne oszczędności przy przewozie kolejowym, niełamiwe i trwałe, pod każdym względem wytrzymują konkurencję z innymi gatunkami cegieł. Domy budowane z cegieł żużlowych są ciepłe w zimie a chłodne w lecie, gdyż taka cegła jest złym przewodnikiem ciepła, odporne na wilgoć i dające większe niż inne domy zabezpieczenie przeciw hałasom ulicznym, gdyż cegły żużlowe posiadają właściwość przytłumienia dźwięków. Twardość i niełamiwość cegieł żużlowych pozwala na wiercenie w nich otworów do przeprowadzania rur, wbijania gwoździ, jak również na wyrabianie z żużli rur wodociagowych, gazowych i elektrycznych.

KORESPONDENCI ZAGRANICZNI W ROSJI SOWIECKIEJ.

Wielki dziennik amerykański „Chicago Tribune” odwołał swych korespondentów z Rosji. W tej sprawie komunikat „Chicago Tribune” podaje co następuje: „Jeśli korespondent amerykański spodziewa się jakichkolwiek przywilejów ze strony rządu sowieckiego, to musi wysłać kablem tysiące słów propagandy komunistycznej, wszelkie zaś otrzymywane dostępne dla korespondenta zagranicznego drogą informację są tak jaskrawe tendencyjne, że korespondent nie jest w stanie dawać obiektywnej oceny panujących w Rosji stosunków. Dopóki korespondent zagraniczny daje się użyć jako narzędzie propagandy komunistycznej, dotąd jest tolerowany”.

Obwieszczenie.

Na podstawie § 18 ordyn. miejskiej z dnia 30. 5. 1853 i pisma okólnego Pana Wojewody Pom. z dnia 22. 6. 1929 r. L. dz. III A. 4064/29 kończy się kadencja urzęd. tuł. Rady Miejskiej w r. b., wobec tego odbędą się wybory.

Listy wyborcze wyłożone są od 15 do 30 lipca 1929 r. od godz. 8 rano do 4 po poł. w sali posiedzeń Magistratu do publicznego wglądu, także w niedzielę.

Prawo głosowania mają wszystkie mężczyźni jak i wszystkie kobiety, którzy (e)

1. ukończyli (ły) w dniu wyłożenia listy 21 rok życia
2. zamieszkują w dniu wyłożenia listy co najmniej pół roku w obrębie miasta wzgl. do dnia tego uzyskali prawo swojszczyzny na podstawie § 6 ordynacji miejskiej
3. są obywatelami Państwa Polskiego
4. posiadają pełnię honorowych praw obywatelskich.

Obywatele, którzy nie zamieszkują jeszcze pół roku w tuł. gminie, a zameldowali się do 25. 6. b. r. w biurze meldunkowym, uzyskali prawo swojszczyzny w myśl § 6 ord. wyb. i uchwał Korporacji Miejskich i mogą także głosować.

Każdy członek gminy winien się przekonać, czy jest w liście zapisany.

Nowe, dnia 6 lipca 1929 r.
Jabłoński
burmistrz.

Wszystkim, którzy przez różne datki jak i przez przybycie na bazar przyczynili się do tak okazałego zbioru, wyraża na tej drodze jak najserdeczniejsze

„Bóg zapłać”.

Za Tow. św. Wincentego

ks. prob. Bartkowski
Patron.

Do mieszkańców miasta Nowego.

W dniu 15-go lipca 1929 r. przyjeżdża po raz pierwszy do miasta naszego J. E. Ks. Biskup Dr. Okoniewski. Aby godnie przyjąć najwyższego dostojnika Kościoła naszej diecezji, uprasza się mieszkańców miasta Nowego, by domy swoje ozdobili girlandami, zielenią, chorągiewkami o barwach narodowych i kościelnych. Mianowicie domy przy ulicach, którymi dostojny gość będzie przechodził, t. j. Gdańskie Przedmieście, Kolejowa, Plac św. Rocha, Gdańska, Biskupia, Rynek, Grudziądzka, Kościuszki i Sądowa, winny w dniach 15, 16 i 17 1929 r. odziać się w specjalną szatę godową.

Pp. pracodawców, właścicieli sklepów i warsztatów uprasza się, by w dniu 15. 7. b. r. interesy, warsztaty i t. d. zamknęli już o godzinie 15-tej, dając tem samem możność personelowi i pracownikom swoim brania udziału w powitaniu J. Ekscelencji.

Wszystkie stowarzyszenia, cechy i t. d. uprasza się o wzięcie udziału w powitaniu i pochodzie z sztandarami, aby tem samem zadokumentować przywiązanie swe do Kościoła katolickiego i najprzewielebniejszego arcybiskupa.

Niech nie zabraknie ani jednego stowarzyszenia i cechu, aby arcybiskup nasz doznał prawdziwie ojcowskiego przyjęcia i przekonał się, że Nowe, to miasto nawskroś katolickie.

Program:

1. Dnia 15-go lipca b. r. o godzinie 3 1/2 po poł. stoją wszelkie Tow., Cechy i t. d. gotowi do oficjalnego powitania na Placu św. Rocha i ul. Gdańskiej. Po powitaniu uroczyste wprowadzenie J. E. Najprzewielebniejszego Ks. Biskupa do kościoła.

2. O godzinie 8-mej wieczorem RAUT na salach p. Borkowskiego.

Dnia 16 lipca b. r. o godzinie 8-mej wieczorem stoją wszelkie Tow., Cechy i t. d. na dziedzińcu szkoły powszechnej gotowi do capstrzyku z pochodniami (bez chorągwi).

Nowe, dnia 18. czerwca 1929 r.

Jabłoński
burmistrz.

Przetarg na sprzedaż siana.

Podpisany Urząd sprzeda w drodze publicznego przetargu około 350 ctn. siana w partjach po 30 ctn. na parceli Nr. 23 w gminie Stangendorf na prawym brzegu Wisły.

Przetarg odbędzie się dnia 16-go lipca 1929 r. o godz. 11,30 w oberży p. Stasiewskiego w Nowem.

Przygotowane siano oglądać można na przedmiotowej parceli.

Zarząd Dróg Wodnych w Tczewie.

Obwieszczenie.

Niniejszem podaje się do wiadomości, że w dniu przybycia J. E. Ks. Biskupa Dr. Okoniewskiego do Nowego, t. j. 15 lipca b. r., biura Magistratu i Kasy są otwarte tylko do godziny 1-szej po poł. Nowe, dnia 9 lipca 1929 r.
Burmistrz.

Obwieszczenie.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż wścieklizna w Morgach wygasła, wobec tego znosi się wszelkie w tej sprawie wydane zarządzenia.

Nowe, dnia 4 lipca 1929 r.
Burmistrz.

Poszukuję

2 czeladników

na dobrą pracę

Konrad Klein
Stolarnia mebli.

2 umebl. pokoje

do wynajęcia. Gdzie? wskaże eksp.

Nowe i jeszcze nie używane

kozy do forniowania

ma na sprzedaż

Konrad Klein
Stolarnia mebli.

Wypełniasz Twój
obowiązek obywatelski?
Jesteś już członkiem
wspierającym T. C. L.?

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

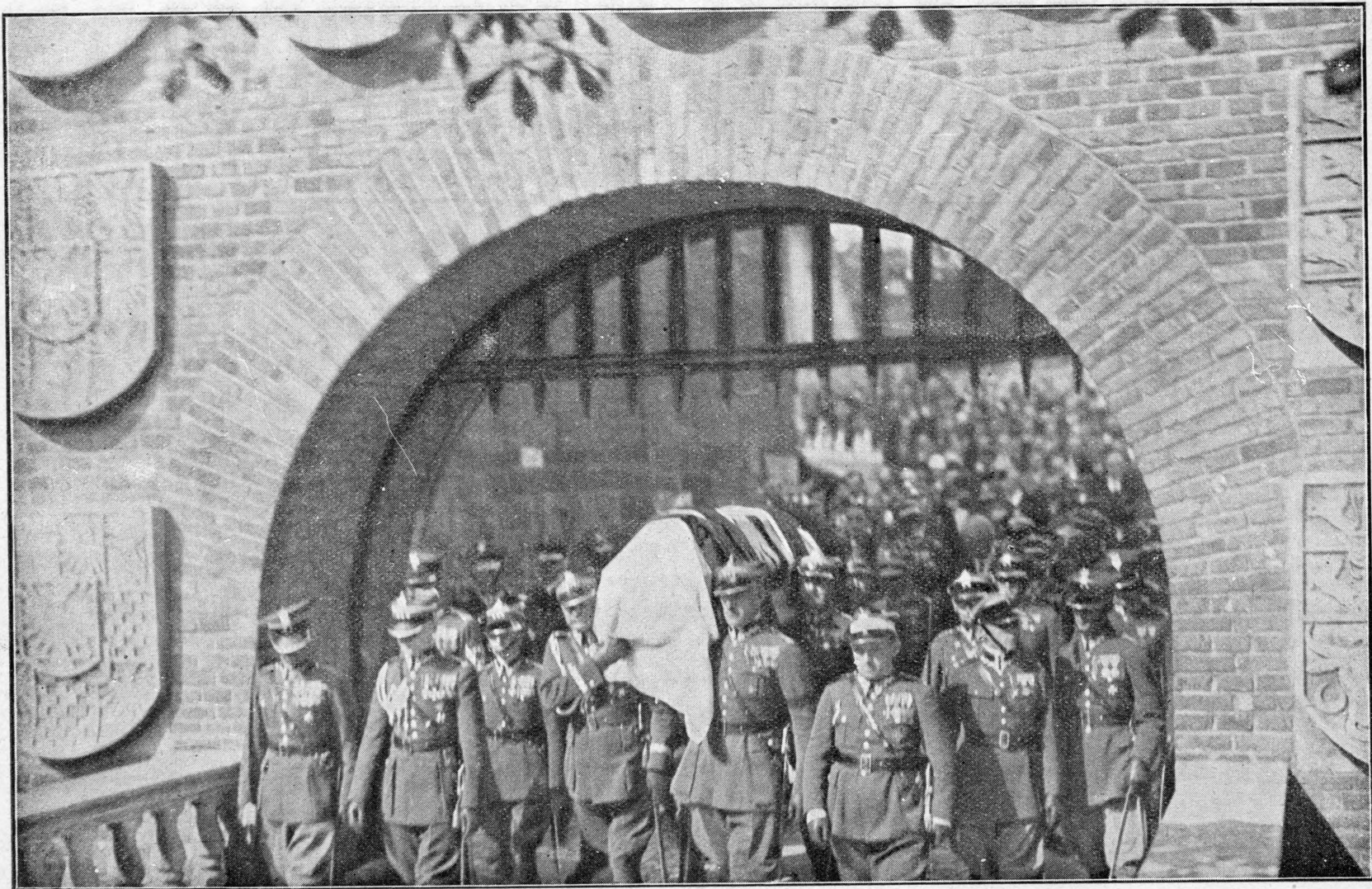
NIEDZIELA, 14 LIPCA 1929 r.

ZE ŚWIATA SPORTU



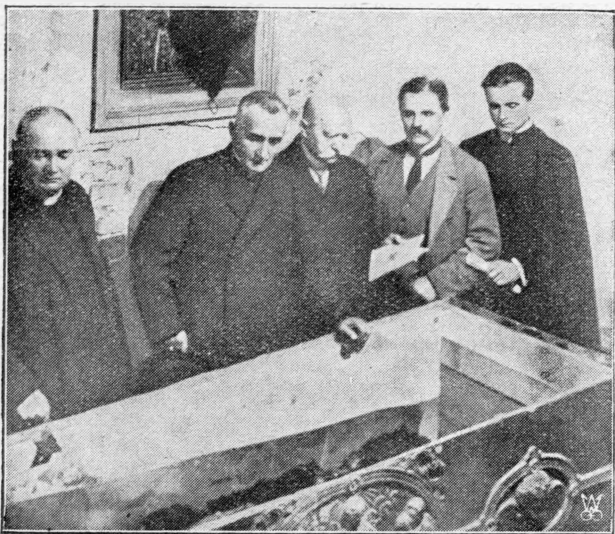
- NAPIĘKNIJZA AMAZONKA PARYSKA -
- I. NAGRODA W KONKURSIE ŁASKU BULOŃKIEGO -

PROCHY JEN. JÓZEFA BEMA WRÓCIŁY DO OJCZYZNY

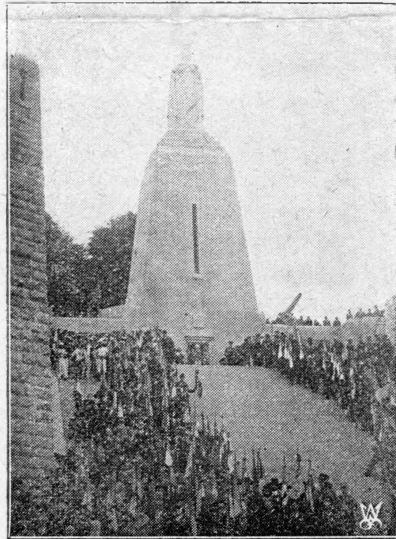


Oficerowie artylerji niosą trumnę na wzgórze wawelskie

GROBY KRÓLEWSKIE NA WAWELU

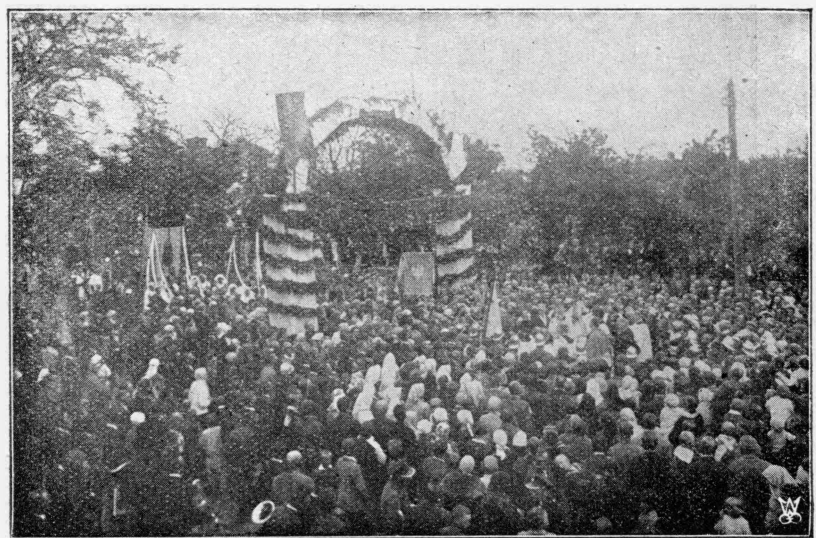


Otwarcie trumny Anny Jagielonki w obecności J. E. ks. metrop. Sapiehy i prof. Tomkowicza.



W obecności prez. Rep. Francuskiej i premiera Poincaré'go odbyło się w Verdun odsłonięcie pomnika wzniesionego na cześć obrońców twierdzy.

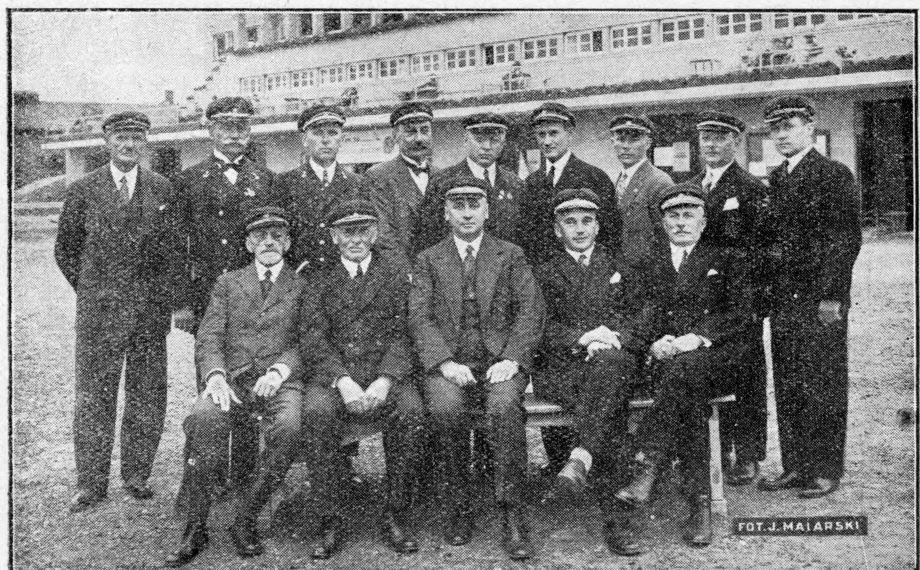
BUŁGARJA NA CZEŚĆ JEN. J. BEMA



W Sofji uroczyste obchodzono powrót prochów jen. Bema.



W Spale odbyły się w obecności Pana Prezydenta zawody organizacyi P. W. Na fotografii widzimy moment wręczenia nagrody najlepszej zawodniczce p. Kwaśniewskiej przez p. kapitanową Kopelewską.



Warszawskie Towarzystwo Wioślarskie obchodziło 50-cio letni jubileusz. Na fotografii widzimy Zarząd Towarzystwa.

„jest obecnie najpopularniejszym i najbardziej ozdobnym polskim miesięcznikiem, poświęconym kobiecie i aktualnym jej życiu. Bezkonkurencyjny dział MODY. W każdym numerze ponad 150 najnowszych paryskich modeli. Barwny i bogaty dział literacko - opisywany porusza cały szereg aktualnych zagadnień, dotyczących życia kobiety i rodziny. „Przegląd Kobiety” — to wręcz niezbędna lektura każdej kulturalnej kobiety. „Przegląd Kobiety” można prenumerować we wszystkich urzędach pocztowych Rzplitej Polskiej. Redakcja i Administracja: Warszawa, Długa 45. Żądajcie bezpłatnych numerów okazowych.

„PRZEGLĄD KOBIECY”

„jest obecnie najpopularniejszym i najbardziej ozdobnym polskim miesięcznikiem, poświęconym kobiecie i aktualnym jej życiu. Bezkonkurencyjny dział **MODY**. W każdym numerze ponad 150 najnowszych paryskich modeli. Barwny i bogaty dział literacko - opisowy porusza cały szereg aktualnych zagadnień, dotyczących życia kobiety i rodziny. „Przegląd Kobiety” — to wręcz niezbędna lektura każdej kulturalnej kobiety. „Przegląd Kobiety” można prenumerować we wszystkich urzędach pocztowych Rzplitej Polskiej. Redakcja i Administracja: Warszawa, Długa 45. Żądajcie bezpłatnych numerów okazowych.

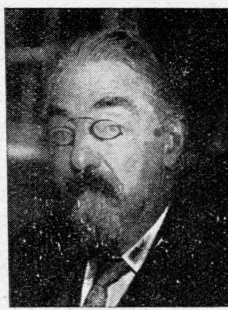
„PRZEGLĄD KOBIECY”



Gen. Maurin, generalny inspektor armji został ostatnio mianowany szefem francuskiego Sztabu Generalnego.



Profesor Max Levy-Doru, jeden z najwybitniejszych rentgenologów doby dzisiejszej zmarł w wieku 66 lat.



Dotychczasowy sekretarz kolonji zamorskich, Sidney Webb, otrzymał tytuł lorda Passfield.



Polka w Ameryce, uzyskała zaszczytny tytuł „Miss Polonji” bijąc zwycięsko 450 konkurentek.



Hiszpański lotnik major Franco wystartował zupełnie nieoczekiwanie do lotu do Nowego Jorku.



Kingsford Smith podjął się znowu dokonania przelotu na „Krzyżu Południa” z Australji do Anglii.

„ŚLUBY PANIENSKIE” W TEATRZE MAŁYM W WARSZAWIE



P. Marja Modzelewska w roli Klary.



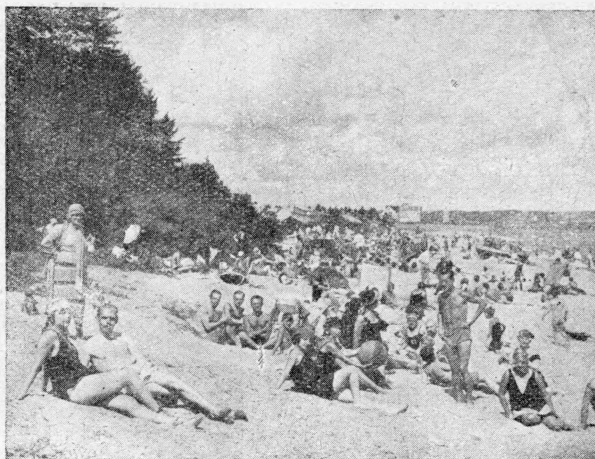
P. Jerzy Leszczyński w roli Gustawa.



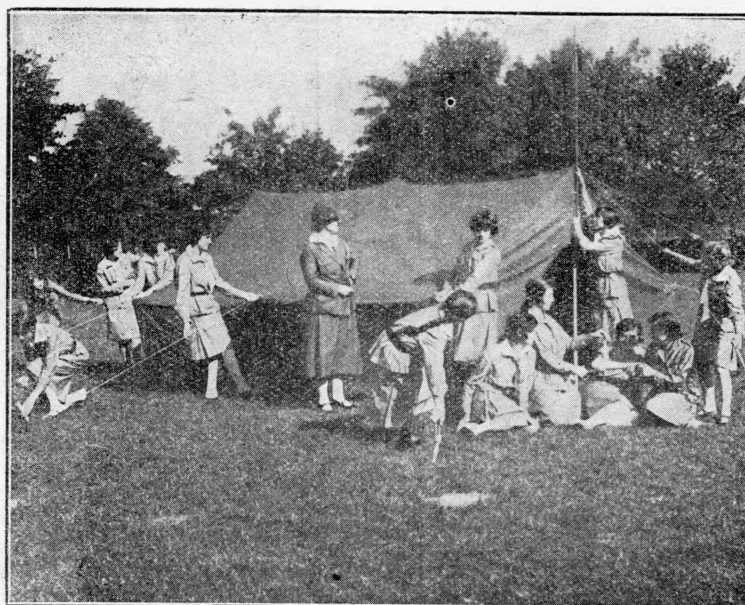
P. Marja Malicka w roli Anieli.



„Fishing” jest ulubionym sportem angielskim. Kobieta jednak nigdy nie przestaje być kobietą. Oto widzimy na naszej fotografii zamilowaną rybaczkę, która pragnie zwabić płotki i karasie czarem swej upudrowanej buzi



Na plaży w Gdyni.



nad umocnieniem rozbitego namiotu. 3-cia pleszewska żeńska drużyna harcerska pracuje

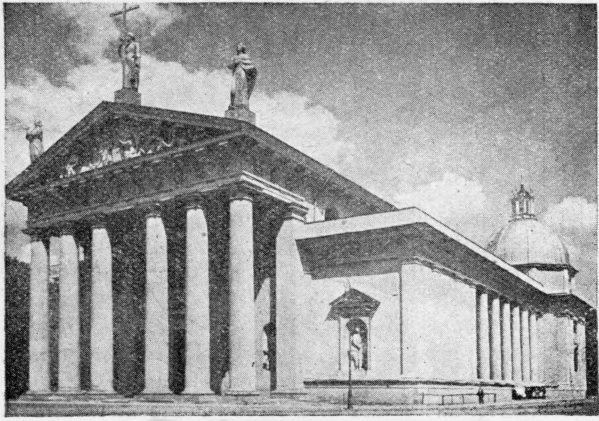


Mrs. Marshall Wild, nieustraszona podróżniczka, która razem z mężem odbyła wielką i pełną przygód wyprawę w głąb dżungli brazylijskich, gdzie upolowała wspaniałego jaguara wagi 175 klg

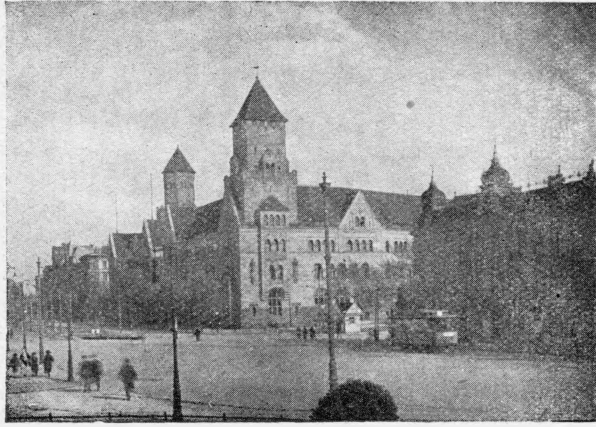


NAJLEPSZE KSIĄŻKI!

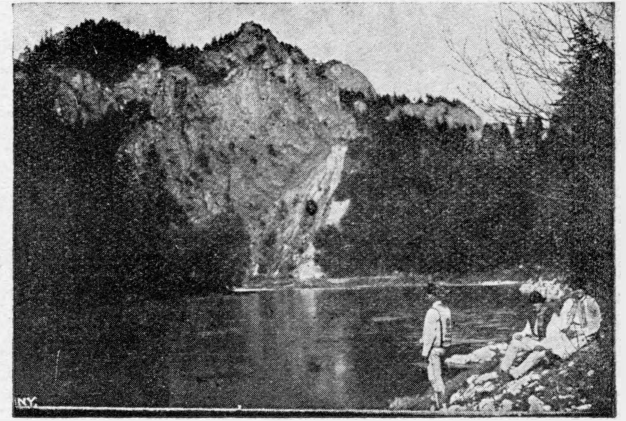
ZADAĆ BEZPŁ. PROSPEKTÓW. WARSZ. KREDYTOWA 1



Katedra w Wilnie



Zamek w Poznaniu.



Widoczek z Karpat.

Z CHIŃSKIEGO KOTŁA



Wieśniaczki chińskie na targu.



Wnętrze więzienia w New Jork City, w którym skazańcy przebywają w ogromnych klatkach, zamykanych zapomocą elektryczności.



Jeszcze żaloba nieskończona, a już chcesz wyjść zamąż? — Moja droga, nawet nieboszczyk zawsze mi powtarzał, nie odkładaj nigdy do jutra, co możesz zrobić dzisiaj.



W chińskim miasteczku przekupki przy swoich straganach i koszach wyczekują na klientki.



Sukienka spacerowa z satyn koloru beige, którą nosić można bez płaszcza.



Ostatni model sukienki z crepe de chine. Płaszcz ciemniejszy, o kilka centymetrów krótszy od sukni.

CZYTAJCIE NAJPOPULARNIEJSZE I NAJCIEKAWSZE W POLSCE PISMO TYGODNIOWE

„7 DNI”

CENA TYLKO 50 GROSZY

W KAŻDYM NUMERZE LICZNE WYSOKOWARTOŚCIOWE PREMJE DLA CZYTELNIKÓW.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI
WARSZAWA NOWOSENATORSKA 2
(RÓG UL. TRĘBACKIEJ)

Telefon № 525-85.

